

Paktofonika

"Chwile ulotne"

Visit "[Chwile ulotne](#)" on MotoLyrics.com

[Fokus]

Nie ufam nikomu

Kocham tylko tych co na to zasÅ¼yli

Jeszcze nie szeleszczÅ™ kasÅ...

Tak jak klasÅ... z winyli

WiÅ™ nie przepuszczÅ™ Å¼adnej chwili

GdyÅ¼ Å¼yjÅ™ na kreskÅ™

W kaÅ¼dÅ... chwilkÅ™ wbijam szpilkÅ™

Jak pineskÅ™ w deskÅ™

Å»ycie jem jak MilkÅ™

Bowiem wiem Å¼e jestem IÅ»nieniem

I okamgnieniem

Å»e bÅ™dÅ™ wspomnieniem

Za pozwoleniem, sprawdzÅ° to

Zanim schowasz dzieÅ,, pod powiekami

Powiedz co z twoimi nie pozaÅ,atwianymi sprawami

Czasami wrÅ™cz zasysam otoczenie moimi receptorami

Zachwygam siÅ™ chwilami jak dobrymi produkcjami

Film na siatkÅ³wce zdobywa nagrodÅ™ Grammy

Za brak porÅ³wnania z celuloidami

Momentami pomiÅ™dzy oddechami

Å»ycie fala mi tsunami

Zalewa doznaniem i bodÅ°cami

Razem z chÅ,opakami chodzimy po mieÅ»cie

KilkanaÅ»cie centymetrÅ³w ponad chodnikami

Taktowani przez wat tysiÅ...c dwieÅ»cie

Przygniatani problemami

CiÅ...gle na podeÅ»cie

Z mikrofonami w ciÅ...gÅ,ym manifeÅ»cie

WeÅ°cie sprawdzÅ°cie to

Bo to widaÅ± w kaÅ¼dym geÅ»cie

JesteÅ»cie, wiÅ™ zauwaÅ¼cie to nareszcie

Odbierzcie dzisiejszy dzieÅ,, jak podarunek

Cieszcie siÅ™ i obierzcie na jutro kierunek

OdwaÅ¼cie siÄ™, zrã³bcie ten krok
PodnieÅ›cie wzrok
Na razie, strzaÅ›ka, mã³wiÅ›, Fokusmok

Å apiÄ™ chwile ulotne jak ulotka
Ulotne chwile Å ,apiÄ™ jak fotka /x2

[Rahim]

Chwile ulotne chwytam
Jak sygnaÅ›, satelita
I ta rã³Å¼nica
Nie krã¼ po orbitach
Lecz twardo stã¼ pam po chodnikach
ChcÄ™ Å¼yÅ› aktywnie nim wyciã¼gnÄ™ kopyta
Jest pewna dewiza ktã³rã¼... znam
Carpe diem
Uznajã¼ jã¼ ludzie, z ktã³rymi gram
O tym wiem
Z kaÅ¼dym dniem Å ,apiÄ™ chwile
Ulotne jak motyle
Na staÅ›e
Kodujã¼ we fragmentach bã¼dã¼ caÅ›e
Zapamiã¼taÅ›em juÅ¼ ich bez liku
Wszystkie mam w sobie
Å»adnej w pamiã¼tniku
ZaÅ› w notatniku bã¼dã¼ w kalendarzyku
Notujã¼ zadania i termin wykonania
Zgroza
Gandzia zostawia Å›lady jak sanek pã›oza
A pamiã¼Å› zawodna jak prognoza
To skleroza
Poza tym istnieje sprawnych komã³rek doza
Chwile przychodzã¼ tam jak koza do woza
Raz Å ,apiÄ™ chwile
Te sã¼,odziutki choÅ› krã³tkie
Innym razem te
Bezpowrotne i ulotne
Å apiÄ™ chwile ulotne jak ulotka
Ulotne chwile Å ,apiÄ™ jak fotka /x2

[Magik]

Å»ycie nasze skã¼da siÄ™ z krã³tkich momentã³w
Cudownych chwil czy przykrych incydentã³w

Niczego nie przegapię™
Wszystkie je, apię™
Korzystam z talentu
Przelewam go na papier
Wię™c, apię™ chwile ulotne jak ulotka
Ulotne chwile, apię™ jak fotka
Dbam, by chwile ulotne jak notka
Nie ulecia, y jak ulotna plotka
W niepamięć™
Kaźdy gest i kaźde zdanie
Obrazy przed oczami
Zawieszony jak na ścianie
Te w ramie
To jedno co na pewno zostanie
Reszta przemienie jak znoszone ubranie
Dwadzieścia lat minę, o jak jeden dzień,
Nie masz co wspominać?
Lepiej swe życie zmie,
Półki czas
Nie czeka na nas
Wię™c zaśpiewaj jeszcze raz
Mamy po dwadzieścia lat
Przed sobą... ca, y świat
Przed sobą... ca, y życia szmat
Wię™c jestem rad
Z kaźdego poranka i wieczoru
Dawno już dokona, em wyboru
I jestem dyspozytorem w, asnych torów
Spe, niam się™ w muzyce hard core'u
I wiem, że wspomnienie nigdy nie zginie
Tak jak wspomnienie po pierwszej dziewczynie
Jak czasy podstawówki
Zbite butelki, ubite lufki
Stare zelówki w podróży
Polowanie na chwile się™ nie d, u, y, się™ nie nu, y

apię™ chwile ulotne jak ulotka
Ulotne chwile, apię™ jak fotka /x2

Visit [Paktofonika](#) page on [MotoLyrics.com](#), to get more lyrics and videos.